

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK II

LÓDŹ, WTOREK 30 GRUDNIA 1947 ROKU

Nr 355 (653)

Nie kalkuluje się?...

Faszyści greccy nie spełnili nadziei, pokładanych w nich przez USA. — Ameryka zaniecha dalszej pomocy?

Jak donoszą z Aten, rząd Sofulisa wyśłał znaczne posiłki dla wzmocnienia załogi, broniącej się w obleżonej przez wojska demokratyczne Konitzy. Obleżenie Konitzy rozpoczęło się w pierwszy dzień Bożego Narodzenia. Siły demokratycznej armii wynoszą w tym rejonie około 2 tys. ludzi.

Grecki minister wojny Stratos oświadczył, że powstańcy przywiązują wielką wagę do zdobycia Konitzy, ponieważ — jak przypuszcza — zamierzają utworzyć w tym mieście siedzibę rządu wolnej Grecji.

W rejonie Janiny, gdzie wojska rządu we posiadały lekką przewagę, oczekuje się znacznych posiłków dla armii demokratycznej.

W kołach politycznych twierdzi się,

Spisek hitlerowski wykryty na terenie Austrii

Zostały ujawnione szczegóły, dotyczące spisku nazistowskiego, wykrytego niedawno na terenie Austrii, który doprowadził do aresztowania kilkuset osób.

Podziemna organizacja nazistowska miała swoją centralę w Gratzu, (strefa brytyjska), a filie w Linzu (strefa amerykańska) i w Bawarii.

Celem organizacji było zmobilizowanie wszystkich nazistowskich elementów w Austrii oraz proklamowanie Reichu opartego na wzorach hitlerowskich. Organizacja działała pod płaszczykiem towarzystwa handlowego i dochody czerpała z operacji, dokonywanych na czarnym rynku.

Jak twierdzi korespondent rozgłośni londyńskiej, Gratz od czasu pierwszych wystąpień Hitlera znany był już z sympatii prohitlerowskich.

Aresztowani hitlerowcy mają stanąć przed sądem wkrótce po Nowym Roku.

„Pomoc“ dla Turcji

Agencja Reutersa donosi, że w związku z dyskusją w Ankarze nad budżetem tureckim na rok 1948, wyszło na jaw, iż szereg nowoczesnych dróg strategicznych będzie wybudowanych w Turcji pod kontrolą amerykańską. Zbudowane mają być również dwie nowe radiostacje nadawcze.

Polska — Bulgaria

W kwietniu mecz piłkarski w Sofii

Zaproponowany przez związek Bułgarski termin meczu międzypaństwowego PZPN zatwierdził. Mecz Polska — Bulgaria odbędzie się za tym dni 3 kwietnia, przy czym zawody odbędą się w Sofii. Rewanżowe spotkanie przewidywane jest dopiero w roku 1949 w Polsce.

że rząd Stanów Zjednoczonych stanął wobec dylematu, czy podtrzymywać dalej faszystowski rząd w Grecji, czy też zrezygnować z t. zw. „doktryny Truman” i zaniechać interwencji.

Sytuację tę stworzył fakt powstania

w Grecji rządu demokratycznego i nowego sukcesy wojsk Markosa.

General Markos oświadczył iż nie dopuści, aby utworzenie demokratycznego rządu stało się powodem niepokojów na Balkanach.

Truman czy Wallace?

Przywódca postępowych Amerykan — kandydatem w wyborach prezydenckich

W nocy z Doniedziaku na wtorek wygłosił w Chicago przemówienie Henry Wallace, b. wiceprezydent USA i przywódca organizacji postępowych Amerykan.

Henry Wallace oświadczył, że wystąpi jako niezależny kandydat w wyborach na prezydenta Stanów Zjednoczonych w roku 1948. Podkreślił on, że w istocie nie będzie prawdziwej walki pomiędzy Trumanem a kandydatem republikańskim, ponieważ obaj będą prowadzili identyczną politykę.

Wallace zaznaczył, że Stany Zjednoczone nie uzyskają pełnego bezpieczeństwa dopóty, dopóki nie będzie prawdziwego pokoju między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim.

(Obszerniejszy tekst oświadczenia Wallace'a podamy jutro).

Włosi jednoczą się

pod sztandarami Pracy, Wolności i Pokoju

Na wiecu partii demokratycznych w Rzymie, na którym wystąpili przedstawiciele Włoskiej Partii Komunistycznej, Partii Socjalistycznej, partii „Demokracja Pracy”, Włoskiej Federacji Związków Zawodowych oraz licznych stowarzyszeń i organizacji politycznych i społecznych. — podano do wiadomości fakt utworzenia demokratycznego frontu pracy, pokoju i wolności.

Na zgromadzeniu przemawiali przewodniczący włoskiego zgrupowania narodowego Terracini, generalny sekretarz Włoskiej Partii Komunistycznej Togliatti, generalny sekretarz Włoskiej Partii Socjalistycznej Basso, z ramienia partii „Demokracja Pracy”, Mole oraz liczni reprezentanci stowarzyszeń politycznych i społecznych.

Mówcy podkreślili, że front demokratyczny organizacji politycznych we Włoszech przyczyni się do wzmocnienia i zjednoczenia wysiłków, zmierzających do reformy struktury społecznej Włoch i położenia podwalin pod demokratyczne Włochy.

Uczestnicy zebrania przyjęli jednogłośnie rezolucję, zawierającą apel do wszystkich demokratycznych partii i organizacji o zjednoczenie się w ramach frontu demokratycznego.

Z okazji uchwalenia nowej konstytucji włoskiej front demokratyczny postanowił zorganizować dnia 1 stycznia 1948 roku wielkie manifestacje ludowe na terenie całych Włoch.

Przewodniczącym frontu demokratycznego został wybrany Luigi Longo, — członek Włoskiej Partii Komunistycznej.

Włókniarze wykonali plan!

Depesza do Prezydenta Bieruta i Ministra Minca

Wczoraj Generalny Dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego wysłał na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Bolesława Bieruta, depeszę treści następującej:

W imieniu 290 tysięcy włókniarzy, zatrudnionych w Państwowym Przemysle Włókienniczym C.Z.P.W.I., melduję Obywatelowi Prezydentowi wykonanie 29 grudnia około godziny 12-tej Państwowego rocznego planu produkcji przemysłu włókienniczego, wyrażającego się sumą 1.658.857.00 zł. według cen 1937 roku.

Włączając pozostałe dni grudnia, plan roczny zostanie wykonany na około 101 procent.

Generalny Dyrektor C.Z.P.W.I.

W. Wende

Depesza tej samej treści wysłana została również do Ministra Przemysłu i Handlu Hilarego Mince

Zwietrzyli interes

Dziennik londyński „Daily Worker“ zamieścił artykuł swego korespondenta z Nowego Jorku który ujawnia projekty przemysłowców amerykańskich w związku z realizacją t. zw. planu Marshalla. Z Inicjatywy dowódcy wojsk amerykańskich w Niemczech, gen. Clay'a, przedstawiciel wielkiego przemysłu amerykańskiego Lewis Brown, który zajmuje kierownicze stanowisko w zakładach „Johns Mancille Corporation“ opracował szczegółowy plan, który pozwoli przemysłowcom amerykańskim osiągnąć poważne zyski w związku z „pomocą dla Europy“.

Zdaniem Browna, pieniądze „zainwestowane“ w przemyśle europejskim nie przepadną, jeżeli kapitaliści amerykańscy będą w czasie trwania pomocy wykupywać akcje europejskich przedsiębiorstw przemysłowych. Brown ustala zasadę, że każde państwo zachodnio-europejskie, które nie wykona norm produkcji wyznaczonych przez Stany Zjednoczone, będzie automatycznie pozabawione „pomocy“. Wydańność pracy robotników europejskich powinna zdaniem Browna — być regulowana za pomocą dostaw żywności amerykańskiej.

Górnicy Zagłębia Ruhry czy też kopalni angielskich będą otrzymywać odpowiednie przydziały żywnościowe ale tylko wówczas, jeżeli kapitaliści amerykańscy uznają, że pracują dość wydajnie. Oczywiście cały system rozdziału żywności dla głodujących krajów Europy zachodniej powinien się znaleźć w ręku urzędników amerykańskich wyznaczonych przez kapitalistów.

„Powinniśmy wykorzystać żywność i inne towary amerykańskie — stwierdza Brown — jako środek służący do pobudzenia Europejczyków do dłuższej i bardziej intensywnej pracy. Wówczas inwestycje naszych przemysłowców poczynione w Europie powinny sownie się opłacić...“

Prace Sejmu

Sejm Ustawodawczy rozpoczął wczoraj swoje prace. Naczelne miejsce zajmują zagadnienia, związane z budżetem państwowym i planem inwestycyjnym na rok 1948.

Na porządku dziennym sesji znajduje się m. in. sprawa ratyfikacji umów międzynarodowych a mianowicie z Czechosłowacją, sprawa ratyfikacji światowej konwencji pocztowej i in.

Bulgaria w sojuszu z innymi państwami demokratycznymi

W połowie stycznia premier bułgarski Dymitrow zamierza udać się do Bukaresztu celem podpisania traktatu przyjaźni i wzajemnej pomocy między Bułgarią i Rumunią.

Dymitrow oznajmił, że przewidziane jest zawarcie identycznych układów z Jugosławią, Węgrami, Polską i Związkiem Radzieckim. Dymitrow wyraził również nadzieję, iż wkrótce stanie się możliwym zawarcie podobnego sojuszu z rządem demokratycznej Grecji.

Narada w Waszyngtonie

W dniach 8 i 9 stycznia 1948 r. odbędzie się w Waszyngtonie tajne posiedzenie komisji sił zbrojnych Izby reprezentantów.

Komisja wysłucha przedstawicieli armii lądowej, marynarki i lotnictwa amerykańskiego. Przedmiotem obrad będzie sprawa stanu liczebnego amerykańskich sił zbrojnych, ich rozwoju i poboru.

Strajk w Trieście

Związki zawodowe wolnego terytorium Triestu ogłosiły strajk powszechny wskutek rozbiicia rokowań z przedstawicielami przemysłowców.

Rozmowy prowadzone były w sprawie ogólnej podwyżki płac, lecz wskutek nieustępliwego stanowiska przemysłowców musiał być przerwany.

Sukces włókniarzy!

Roczny plan produkcji wykonany został wczoraj o g. 12 w poł. - Natychmiast po Nowym Roku wznowione zostanie współzawodnictwo z górnikami

Dziś, o godzinie 12-tej przemysł włókienniczy wykonał Państwowy roczny plan produkcji, wyrażający się sumą 1 miliarda, 658 milionów, 857 tysięcy złotych, według cen z 1937 roku — oświadczył wczoraj Generalny Dyrektor C.Z.P. Wł. Wende, zebrany dyrektorom naczelny Dyrekcji Branżowych, przedstawicielowi Związków Zawodowych, oraz prasie — w chwili obecnej, przeciętna dzienna produkcja we wszystkich dyrekcjach osiąga już normy planowane na rok 1948!

Na czoło Dyrekcji Branżowych wysuwają się: Konięcejska (naczelnym dyrektorem Olszewski), gdzie 27 tysięcy robotników brało i bierze udział w konkursie na Przewodników Pracy i gdzie mimo ostrej klasyfikacji technicznej osiągnięto ogromne przekroczenie planu (w niektórych wypadkach ponad 200 procent), a co za tym idzie znaczny wzrost zarobków pracowników.

Ośrodek bytomski np. wykonał plan kwartalny w dwa miesiące! W Szczecinie, wykonano plan roczny już 22 listopada. Ruch współzawodnictwa w przemyśle konfekcyjnym coraz więcej przybiera na sile, dając wspaniałe rezultaty.

Następna z kolei przodująca Dyrekcja, to Jedwabniczo - Galanteryjna (naczelnym dyrektorem Stanisław Markiewicz), gdzie plan wykonano w 100 proc. już 1-go listopada, a obecnie wyprodukowano ponad plan 3 miliony metrów.

Przemysł Jedwabniczo - Galanteryjny może poszczycić się pierwszą lokatą jeśli chodzi o produkcję w ciągu dwóch dekad grudnia. Wykonano w tym czasie — 122 procent planu.

Poza tym, dyrektor Markiewicz podzielił się z zebranymi dobrą wiadomością, że dzisiaj, w fabrykach jedwabniczych Kombinatów Łódź-Południe, ruszyły pierwsze „czwórki”.

Generalny Dyrektor wręczył dyrektorom branżowym dyplomy i odznaczenia dla Przewodników Pracy, którzy zostają nimi uroczystie dekorowani na swych zakładach pracy.

Ogółem w przemyśle włókienniczym, po 1-ym etapie listopadowym, nagrodzonych z pośród współzawodniczących zostało 1.164 osób. Pierwsze miejsce uzyskało — 390-ciu robotników, drugie miejsce — 389-ciu, trzecie miejsce — 385-ciu.

Pierwsza nagroda, to premia w wys. 3 tys. zł. i odznaka Przewodnika Pracy

z legitymacją (uprawnijającą do wybrania sobie miesiąca w jakim pragnie się skorzystać z urlopu), Druga nagroda — 2 tys. zł., trzecia — dyplom uznania.

W okresie współzawodnictwa stan za trudnienia w przemyśle włókienniczym wzrósł z 274 tysiący pracowników na 291 tysięcy. Wydajność pracy wzrosła o 7 i pół procent.

O ile w pierwszym i drugim miesiącu współzawodnictwa główny nacisk kładziono na ilość wyprodukowanego towaru, o tyle teraz, robotnicy, postawili sobie postulat, że na Wielowarsztatową obsługę przechodzą przede wszystkim ci, którzy mają najlepszą jakość produkcji.

Włókniarze nie są także pesymistami co do swego współzawodnictwa z górnikami.

W listopadzie plan przemysłu włókienniczego wykonany został w 101,1 proc., zaś plan przemysłu węglowego w 108,2 proc. Jak będzie w grudniu — jeszcze niewiadomo.

W każdym razie, umowa o współzawodnictwo z przemysłem węglowym zostanie natychmiast po Nowym Roku odnowiona, w tym celu górnicy przyjadą do Łodzi 2 stycznia.

Przedstawiciel Związków Zawodowych składał włókniarzom życzenia dla szego rozwoju pięknego ruchu współzawodnictwa, dzięki któremu tak znacznie podnosi się zarobek robotnika i dobrobyt całego państwa. My życzymy naszym włókniarzom zwycięstwa w szlachetnej rywalizacji z przem. węglowym i jak najlepszych wyników pracy.

Taryfa pocztowa i telefoniczna

Zmieniona została z dniem 1 stycznia 1947 r.

Z dniem 1-ym stycznia 1948 wchodzi w życie nowa taryfa pocztowa, która wprowadza następujące opłaty:

Listy zwykłe do innych miast o wadze do 20 g. — 15 zł., listy — miejscowe wezwania płatnicze — 5 zł., kartki pocztowe — 6 zł., kartki pocztowe — miejscowe wezwania płatnicze — 3 zł.

Druki nadawane pojedynczo do 20 g. — 3 zł., ponad 20 g. do 50 g. — 6 zł.

Listy zagraniczne do wszystkich krajów (z wyjątkiem Czechosłowacji) — 30 zł. (do 20 g.), za każde 20 g. wagi więcej — po 18 zł., kartki pocztowe zagraniczne — 18 zł., druki zagraniczne — za każde 50 g. — 6 zł.

Pospieszne doręczenie listu, czy przesyłki pocztowej w obrocie wewnętrznym — 50 zł., a w obrocie zagranicznym — 60 zł.

Paczki do 3 kg. do 100 km. — 40 zł., ponad 100 do 300 km. — 50 zł., ponad 300 km. — 70 zł. Paczki od 3 — 5 kg. — 50,

70 i 100 zł., od 5 do 10 kg. — 70, 100 i 150 zł., od 10 do 15 kg. — 100, 150 i 200 zł. itd.

Przekazy do sumy 500 zł. — 30 zł., do 1.000 zł. — 45 zł., do 2.000 zł. — 60 zł., do 5.000 zł. — 90 zł., do 10.000 zł. — 135 zł., do 15.000 zł. — 180 zł., do 20.000 zł. — 225 zł., do 30.000 zł. — 305 zł., do 50.000 zł. — 465 zł.

Telegramy zwykłe zamiejscowe za każdy wyraz — 8 zł., nadto stała opłata 20 zł., miejscowe telegramy za każdy wyraz 3 zł. plus stała opłata 20 zł., telegramy pilne — stawki podwójne telegramów zwykłych.

Abonament telefoniczny kosztować będzie od 1-go stycznia w Łodzi 600 zł. miesięcznie, każda rozmowa — 5 zł., 3-minutowa rozmowa międzymiastowa zwykła przy odległości do 25 km. — 30 zł., do 50 km. — 60 zł., do 100 km. — 120 zł., do 200 km. — 180 zł., do 300 km. — 210 zł., do 400 km. — 240 zł., do 500 km. — 270 zł. Za pilne rozmowy telefoniczne międzymiastowe stawki o 100 proc. wyższe. (s)

W środę dn. 31 grudnia
w Kinie „WISŁA“ (Daszyńskiego 1)
PREMIERA filmu produkcji francuskiej
NOC GRUDNIOWA

Kino „TECZA“ Kino „STYLOWY“
Piotrkowska 108 Kilińskiego 123
W środę dn. 31 grudnia
PREMIERA filmu
produkcji amerykańskiej
PODEJRZENIE

Nasze Tańce

HELENA JEZIERSKA z ŁODZI: Plamy deszczu na pluszu zwilżyć należy roztworem wody z amoniakiem i prasować materiał w powietrzu, po lewej stronie. Na aksamicie zwilżyć szmatką zamoczoną w spiry图斯ie, trzymając aksamit nad parą, a potem delikatnie czyścić szczoteczką.

H. M. z POZNANIA: W sprawie uzyskania emerytury powinien Pan zwrócić się z podaniem i potrzebnymi zaświadczeniami do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (Z. U. S.-u). Wysokość emerytury zależna jest od pobieranego wynagrodzenia. Pobierając emeryturę można także pracować, jednak suma zarobku i renty nie może przekraczać pewnej, ściśle określonej kwoty (szczegółów dowiedzieć się Pan w Z. U. S.-ie), w przeciwnym wypadku zasiłek emerytalny przepada.

„PRAGNĘ BYĆ MARYNARZEM“: Aby pragnienie urzeczywistnić, należy złożyć podanie do Państwowego Centrum Wychowania Morskiego: Gdynia, Al. Wyzwolenia 3. Istnieją dwie szkoły do których może Pan kandydować: Państwowa Męska Szkoła Jungów, przygotowująca do pracy marynarzy pokładowych na statkach Polskiej Marynarki Handlowej. Kandydat do Szkoły Jungów musi mieć ukończonych 16-cie lat, musi być zdrowy, umieć pływać i mieć ukończony Kurs Pracy Morskiej. Przy Szkole jest bezpłatny Internat, również nauka i umundurowanie są bezpłatne. Państwowa Szkoła Morska w Gdyni kształci oficerów mechaników okrętowych. Aby móc do niej wstąpić, trzeba ukończyć 4 klasy gimnazjum i Kurs Pracy Morskiej. Wiek od 16-cie do 20 lat. Nauka bezpłatna i obowiązkowy Internat traktowane są jako stypendia zwrotne. Pierwszeństwo mają sieroty po poległych w czasie wojny.

JOLA z RADOMIA: Rozumiejący dobrza warunki domowe są dla Pani i Jej Matki ogromnie trudne. Przede wszystkim, powinniście koniecznie wpłynąć na Ojca aby podał się kuracji przeciwalkoholowej, inaczej sytuacja będzie się stale pogorszała. Nie powinna Pani obecnie zostawiać Matki samej, napewno mając Panią przy sobie lżej Jej dźwigać ten ciężar. Gdyby Pani wyjechała, Ojciec prawdopodobnie w ogóle przestałby panować nad sobą, a teraz jednak liczy się z tym, że Pani jest w domu. Nie należy poddawać się rozpacz i pesymizmowi, lecz zmobilizować całą swą energię, cierpliwość i wytrwałość w celu wyleczenia Ojca. Życzymy Pani powodzenia, proszę jeszcze napisać do nas.

KONKURS ŚWIĄTECZNY

Kupon 9

Wyciąć i zachować!

Codzienna nowelka „Expressu“

Niedzielne śniadanie Pawelka

Przez okno w jadalni widać dokładnie wielki zegar na wieży przeciwległego domu.

Mała wskazówka dawno już leży na ósemce, duża zbliża się do dwunastki.

Ojciec stoi przy oknie i zwraca się do matki:

— Złotko, już ósma. Pawelek zbudził się przecież zaraz i zażąda śniadania. Bądź laskawa i pomyśl o tym, co mu dać na śniadanie.

Matka połyka kawałek bułki z masłem, obliżuje różowe paluszki i odpowiada po krótkim namyśle:

— Pawelek dostanie kawę z mlekiem.

— Nie pozwolę, żeby on pił kawę.

— Przepraszam cię, dlaczego?

— Dł'a tego, że to mu się przejadło.

Ciągle tylko kawa, kawa i kawa. Dziwię się, że on może jeszcze patrzeć na tę kawę...

— W takim razie wiesz co? Pawelek dostanie dziś wyjątkowo herbatę.

— Wykluczone!... Herbat. źle woliwa na nerwy.

— Na czyje nerwy?

— Oczywiście dziecka!

— Nie bój się. On jest troszeczkę przeziębiony! Filiżanka gorącej herbaty zrobi mu bardzo dobrze.

— Zaproponowałbym, żeby dać dziecku mleko. Mleko jest zdrowe i pożywe.

Pawelek zbudził się.

Słychać jak tupie nóżkami w sąsiednim pokoju i po chwili krzyczy głośno:

— Śniadanie!... Jeść!...

Ojciec naciska guzik elektrycznego dzwonka i po chwili w pokoju zjawia się służąca.

— Proszę zapytać Pawelka, co chce jeść na śniadanie.

Służąca wraca po chwili z odpowiedzią:

— Pawelek pyta, co może dostać na śniadanie?

— Proszę powiedzieć Pawelkowi — odzywa się teraz matka — że ma do wyboru trzy napoje: kawę, herbatę lub mleko.

Służąca idzie do Pawelka i wraca po chwili do jadalni.

— Pawelek powiada, że chce herbatę, kawę i mleko.

— Proszę powiedzieć Pawelkowi — mówi ojciec, że może dostać albo herbatę, albo kawę, albo mleko.

Matka wydaje inne zlecenie.

— Proszę podać Pawelkowi kawę. Służąca zanosz Pawelkowi na tacy filiżankę kawy, po chwili jednak wraca z kawą:

— Pawelek nie chce kawy, woli herbatę.

Teraz ojciec zabiera głos:

— Więc dobrze, proszę mu zanieść filiżankę herbaty!

Służąca zanosz Pawelkowi herbatę, lecz po chwili wraca z filiżanką i nowym żądaniem:

— Pawelek powiada, że chce herbaty z cytryną, a nie z mlekiem!

Matka:

— Proszę więc dać mu herbatę z cytryną!

Służąca:

— Zaniósłam mu herbatę z cytryną, ale on chce prócz cytryny i konfitur.

Ojciec:

— Więc proszę dać mu tego, czego żąda!

Służąca zanosz herbatę z cytryną i z konfiturami, ale po chwili wraca znowu.

— Pawelkowi zachęcało się teraz nie herbaty, ale mleka!

— W takim razie niech wypije mleko!

Służąca zanosz mleko, ale chłopiec w międzyczasie rozmyślił się i żąda — albo kawy, albo herbaty.

Właśnie przychodzi z wziętą babcią, a ojciec i matka opowiadają jej ile zmartwień sprawia im Pawelek.

— Jesteście niemądry! — odpowiada doświadczona babcia — czy nie wiecie, co się robi w takim wypadku? posyła się dziecku na tacy herbatę, kawę i mleko, a ono niech samo wybiera co chce!

Służąca stawia na tacy filiżankę z kawą, herbatą i mlekiem, zanosz je do pokoiku Pawelka, ale po chwili znowu wraca:

— Pawelek nie chce wybierać! Chce albo herbatę, albo kawę, albo mleko!

Przez okno jadalni widać dokładnie wielki zegar na wieży przeciwległego domu.

Mała i duża wskazówka lżą na dwunastce.

Ojciec stoi przy oknie i zwraca się do matki:

— Złotko, już dwunasta! Pawelek zaraz się ubierze i będzie głodny. Bądź tak laskawa i pomyśl o tym, co mu dać na obiad!

Święto fabryki Strzelczyka

Uroczysta dekoracja przodowników pracy. — Dawna fabryka Johna osiągnęła 130 proc. produkcji

Pył metalowy unosi się w powietrzu. Przewijają się postacie wykonywujące jakieś mistyczne obrzędy nad kotłami ogniściego płynu. Sypia się płynne iskry z gigantycznych nieców. Nachyleni ludzie nieczym alchemicy — skupieni są przy dziwacznej pracy.

Taki obraz przedstawia się przybywcy wi, który po raz pierwszy znalazł się w jednej z olbrzymich hal odlewni. Gdy minie pierwsze wrażenie, zorientuje się że to nie laboratorium alchemika, lecz fabryka, gdzie w znoju i trudzie tworzy się podstawa, niezbędna do uruchomienia licznych gałęzi przemysłu.

Owocem tego trudu są tokarki, wierarki, szlifarki, kotły i radiatory do centralnego ogrzewania, walcarki dla przemysłu gumowego, motoreduktory, przekładnie redukcyjne — wychodzące stąd w świat.

Jak Feniks z popiołów powstała na nowo fabryka im. Strzelczyka (dawniej Johna), a załoga jej nie tylko własnymi siłami, odbudowała zdewastowane przez okupanta urządzenia, ale stanęła do wysiłku pracy i z miejsca które zajęła, nie da się zepchnąć.

Plan — wykonano w 130 proc. Nie tylko doścignęła, ale prześcignęła wszystkie fabryki Zjednoczenia Metalowego i jako pierwsza w Polsce została wyróżniona zaszczytnymi odznaczeniami.

Dzień wczorajszy był dniem odświętnym w dziejach historii tej fabryki, bowiem udekorowani zostali Krzyżami Zasługi Przodownicy Pracy.

W olbrzymiej hali — frezarni zgromadziła się cała załoga fabryczna z kierownictwem fabryki i Radą Zakładową na czele. Uroczystość zagal przewodniczący Rady Zakładowej ob. Hibner, po czym przybyłych przedstawicieli organizacji politycznych, społecznych i Zw. Zawodowych powitał ob. Martogel.

Naczelny dyrektor Zjednoczenia, inż. Plotowski, zwracając się do dzelnej załogi, przypomniał, że podziw wzbudziły tak niedawno jej wysiłki, których owocem było wyprodukowanie 500-nej obra biarki. Dziś, wysiłki te znajdują uznanie pod postacią udekorowania odznaczeniami państwowymi dzielnych żołnierzy na froncie pracy.

Bo przecież miejsce frontu wojennego — jak to powiedział przewodniczący Zw. Metalowców, ob. Górski — zajął front pracy, który zapewni lepsze jutro wszystkim obywatelom kraju.

Prezes Miejskiej Rady Narodowej, ob. Andrzejak przed przystąpieniem do udekorowania zasłużonych, wygłosił piękne przemówienie.

W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej — mam zaszczyt udekorować Krzyżami Zasługi Przodowników Pracy. Fakt tego odznaczenia symbolizuje nie tylko zasługi 6-ciu odznaczonych, ale za służę całej załogi. Trudno bowiem sobie wyobrazić, żeby wszyscy dzielni pracownicy zostali naraz dekorowani krzyżami. Całej załodze życzę dalszej owocnej pracy dla dobra naszego miasta, dla dobra naszej Ojczyzny — Polski Ludowej.

Złotymi Krzyżami Zasługi udekorowani zostali: dyrektor naczelny, inż. Teobald Olejnik, oraz dyrektor techniczny inż. Antoni Tymieniecki. Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczony został kierownik Stanisław Łukowski, (ul. Zamenhofa 4), który pracę tu zaczął w charakterze robotnika, następnie zaawansował na brygadzystę, by w końcu zająć stanowisko kierownika działu gospodarczego i remontowego. **Brazowe Krzyże Zasługi** otrzymali weterani pracy: majster Karwowski Władysław (Piotrkowska 223), pracujący w tej fabryce w ciągu 42 lat z pełnym zapalem i poświęceniem, robotnik Szwedowski Józef (Wólczajska 157) pracujący nieprzerwanie w ciągu 20 lat, Wvnych Feliks, robotnik (Mielczarskiego 42) pracujący tu od 15 lat oraz robotnik firmy „O'dakowski i Neumark” z Pabianic — Warszawski Bronisław.

Po dokonanej dekoracji głos zabrał naczelny dyrektor Olejnik, dziękując w imieniu odznaczonych za zaszczytne wyróżnienie i podkreślając, że odznaczenie to przyjmuje nie jako uznanie dla jego własnej pracy, lecz dla wysiłku, włożonego przez cały kolektyw.

Odśpiewaniem Roty zakończono uroczystość. (P.)

Wielki wybór w sklepach PSS

Czy słyszał kto o tym, aby Nowy Rok witać bez wina? Nie więc dziwnego, że w przededniu nocy Sylwestrowej popyt na rozmaite gatunki win, owocowych i gronowych, wzrósł znacznie, tym bardziej, że w tym roku jak już o tym donosiliśmy, urządzona zostanie w Łodzi rekordowa ilość zabaw.

Licząc się z dużym zapotrzebowaniem na wina, Powszechna Spółdzielnia Spożywców zaopatrzyła w nie należycie wszystkie swe sklepy w liczbie 223. W sklepach PSS można nabyć bez żadnej trudności wyborowe wina grono we z Mielca w cenie po 550 zł. (czerwone) i po 600 zł. (białe). Butelka wina wyższego gatunku słodkiego i wytrawnego, kosztuje w sklepach PSS 800 zł.

Kto nie może sobie pozwolić na droższe wina gronowe — ma wielki wybór tańszych również dobrych win owocowych. Butelka czerwonego wina z Mielca kosztuje zaledwie 230 zł., a znakomitej jakości „Perla Śląskowin” — 200 zł.

Poza tym PSS zaopatrzyła swe sklepy w inne jeszcze artykuły, „idące” na Nowy Rok, jak mieszanka kompotowa (cena 260—320 zł. na wagę, oraz 75 zł. w paczkach). Sklepy posiadają duże zapasy grzybów po 1.700 zł. kg., cukierków mlecznych po 450 zł. kg., czekolady „Spolem” po 130, 155 i 240 zł. tabliczka, owoców po 80 — 160 zł. kg. i t. d. i t. d.

Ponieważ ceny wykalkulowane zostały przy uwzględnieniu jak najmniejszego zarobku — w sklepach PSS panuje duży ruch, co świadczy o tym, że placówka ta zdała w zupełności egzamin na odcinku szybkiego i taniego zaopatrzenia ludności w potrzebne artykuły. (o)

Obozy zimowe dla 4.000 harcerzy

Komenda Główna Związku Harcerstwa Polskiego zorganizowała w czasie sezonu zimowego obozy wypoczynkowo-szkoleniowe dla harcerzy i harcerzy z całej Polski.

Akcja obozowa obejmie cztery tysiące młodzieży harcerskiej. W obozach na terenie Dolnego Śląska, Zakopanego, Podkarpacia i Mazurach młodzież harcerska, poza pracą wychowawczą podejmie prace społeczne, przychodząc z pomocą miejscowej ludności.

Ne wyskakiwać z tramwaju!

Mimo ciągłych ostrzeżeń, wypadki wskakiwania do tramwajów i wyskakkiwania podczas biegu wagonów nie ustają.

Wczoraj ofiarą swej lekkomyślności padł Władysław Reginelt (11-go Listopada 78). Jechał on tramwajem linii „9”. Gdy tramwaj przejeżdżał koło jego domu, Reginelt wyskoczył w bieg, a że był w dodatku podchmielony — dostał się pod deskę ochronną. Kofa obcięła mu lewą nogę. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala. (i)

Samochód przygniół pasażerkę

Przy zbiegu ulic Pabianickiej i Sanockiej wydarzył się wczoraj wieczorem poważny wypadek.

Samochód osobowy marki „Willis”, prowadzony przez szofera Albina Pijarowskiego (Rokicińska 9) wywrócił się do góry kołami, przygniatając znajdującą się w wozie pasażerkę Leokadię Kurczek.

Ranną odwieziono do szpitala św. Rodziny. (i)

Kto go zna?

Okręgowa Komisja Badań Zbrodni Niemieckich w Łodzi komunikuje, że w strefie okupacyjnej w Niemczech został ujęty i ma być wydany władzom polskim — Peter Kartheuser, ur. 25. 10. 1909 r.

Był on pracownikiem gestapo w Łodzi od 1. 4. 1941 r. Brał czynny udział w „Kampgruppe Reinefahrt”. Mieszkał przy ul. Anstadta Nr. 3.

Wszystkie osoby, które mogą złożyć zeznanie w sprawie Karheusera, proszone są o zgłaszanie się do biura Okręgowej Komisji w Łodzi pl. Dąbrowskiego 5, pok. 119 (tel. 251-20 wewn. 29).



Kiedy doszedł do pytania: „Przynależność narodowa”, przez chwilę zaważał się, a potem napisał „Niemiec”

Jeszcze w poprzednim spisie z paru lat — a Heinz wiedział o tym do brze — napisał „Mazur”. A dziś.

— Tatusiu — zaczyna syn — przecież właściwie nie jesteśmy Niemcami! Tu w szufladach biurka, leżą metryki twojego ojca dziadka i pradziadka: Symona, Władysława, Jana — a wszyscy oni byli Polakami. Więc dlaczego teraz ty, tatusiu, podajesz się za Niemca?

Surowa twarz Antoniego Soboty zrobiła się jeszcze chmurniejsza. Wydawało się, że wybuchnie gniewem. Jednak pohamował się i zaczął po chwili milczeć.

— Widziałeś w tartaku wielkie, odarte z kory pnie, które niedawno przedtem szumiały w lesie, jako piękne drzewa? Te pnie kładziemy na taśmy i puszczały następnie pily w ruch. Pień leży beżwolnie a maszyna przemienia go w belki i deski tej grubości i tego formatu, jakie sobie życzymy.

Zapatrzył się zdzień daleko.

— My Mazury Prus Wschodnich, jesteście jak tarte pnie w tartaku. Tną nas pily praw i szykan niemieckich i urabiają tak, jak się to podoba Berlinowi. Niektórzy z nas bronią się jeszcze przed wynarodowieniem, ale inni widzą, że wszelki opór jest daremny, że Niemcy zniszczą ich i wyzują ze wszystkiego, jeśli nie zechcą pójść z prądem. Ja opierałem się długo, bardzo długo, ale potem przyparto mnie do muru. Nie byłem zbyt mocny, ustawiczna walka znużyła mnie, a zresztą miałem rodzinę... i skapitulowałem.

Westchnął.

— I ty też musisz zapomnieć, że przodkowie twoi byli Polakami — Mazurami. Tak będzie lepiej i dla mnie i dla ciebie. Wychowuję cię na Niemca i Niemcem też zostaniesz w tym państwie, w którym imię polskie jest tak znieprawdzone. Dlatego dzisiaj...

Urwał i w kwestionariuszu syna w rubryce „przynależność narodowa”, napisał „Niemiec”. A za ścianą kantoru szumiały i szalały pily tartaku, tak twarde i bezlitosne, jak niemieckie prawa

Pierwszej Drugiej i Trzeciej Rzeszy, niszczące bezapelacyjnie Polaków, od wieków osiadłych na Górnym i Dolnym Śląsku, w ziemi Olsztyńskiej i Warmińskiej i na Pomorzu...

Przeszły lata.

Heinz Sobota, chodząc do niemieckich szkół, germanizował się coraz bardziej. Nigdy już więcej nie protestował głośno, kiedy wykładowej opowiadali o barbarzyństwie i prymitywnych instynktach narodu polskiego, który mógłby może jako tako wegetować, ale tylko pod batem niemieckiego władcy.

Hitleryzm propagował jeszcze intensywniej ideologię wyższości „nadludzi” niemieckich nad „słowiańskim narodem parobków”. I tak się stało, że Heinz Sobota zaczął się zwolna wstydić swego polskiego pochodzenia.

Potem przyszła wojna.

Młody renegat walczył dzielnie. Osiągnął go tryumfy pierwszych niemieckich zwycięstw. Zrozumiał, że być Niemcem, to rzeczywiście jest wielkie szczęście. I z podniesioną do góry głową maszerował na czele swojej kompanii przez ulicę zdobytej Łodzi.

Przez wiele jeszcze miast maszerować będzie w tryumfie. Był młody i bezkrytyczny — upajały go teraz bławne tryumfy, tak jak przedtem czarowały go hasła Goebelsa.

Później jednak coś się w nim załamało z tej wiary, jaką zaczynał mieć w posłannictwo dziejowe niemieckich nadludzi.

Najpierw w Polsce, a potem na Ukrainie zetknął się z nagą prawdą: zoba-

czył do jakich okrucieństw i do jakiego barbarzyństwa zdolny jest Niemiec, puszczający z dymem setki miast i wyrzynający w pień całe osady.

Heinz Sobota był zaskoczony ogromem tych zbrodni. Potem, kiedy wrócił znowu do Polski, kiedy słuchał o oświęcimskich krematoriach, o straszliwej ghetto, o bezwzględnym terrorze gestapo, likwidującego polskich patriotów, zaczął ustosunkowywać się do swoich „rodaków” jeszcze bardziej krytycznie.

Nigdy jednak nie wyjawiał głośno swoich uczuć i w dalszym ciągu tał przed sobą i przed innymi tajemnicę swego polskiego pochodzenia.

W teorii był też Niemcem. Ale wspomnienie matki i tamtej polskiej, opravnej w skórę księżki do nabożeństwa, z której się uczył czytać spawiały, że miał zawsze do Polaków ukryty sentyment.

Oto dlaczego zareagował tak żywo, kiedy w dancing barze „Erika” panna Mona Strobel uderzyła w twarz polską kelnerkę, której ojca rozstrzelali rano Niemcy. Oto dlaczego w niechętnym milczeniu idzie z nią w tej chwili ciemnymi ulicami miasta, tu i tam rozjaśnionymi tylko błękitnym światłem.

Wreszcie zatrzymują się przed pałacem, w którym mieszka rodzina Oskara Strobla.

— Przyjdiesz do mnie jutro? — pan na Mona spogląda pytająco na Heinza i widzi, że wciąż jeszcze chmurna i zaszępiła jest jego twarz.

PRZYGODY WICKA I WACKA



KASIA: — Święty Ametyściel...
WICEK: — Serwis, aniele!
WACEK: — Nie bój się!.. My tylko do pana Sobka...



SOBEK: — Oho! Ktoś Kasie po buzi gładził! Palce znać!
KASIA: — Tylko bez żartów, bo jakieś draby do nas wiaza!..



WACEK: — Panie Sobek! Ani mru-mru, bo będzie kuku!..
LITERAT: — Święta haba!
WICEK: — A geś konkursowa!



KASIA: — Uni!.. Cały mój dorobek pożarli!
SOBEK: — To ślaszne! Nie ma chyba większej zbrodni!

Zbiórka odpadków

przebiega najzupełniej nomyślnie

Akcja zbierania odpadków, zainicjowana w Łodzi przez OKZZ, powiodła się na całej linii.

Już obecnie można się zorientować, że wyniki będą dobre. Na poszczególnych punktach zbiórkowych leży po kilka tysięcy szmat, makulatury i szkła. Za kilka dni surowiec ten przetransportowany zostanie do fabryk i huti polskich, gdzie użyty będzie do produkcji nowego towaru.

Jak wiadomo, dochód ze zbiórki odpadków przeznaczony został na rzecz Odbudowy Warszawy. (s)

Ostateczne wyniki

rejestracji rzemiosła w Łodzi i w o-
wójewództwie

Izba Rzemieślnicza w Łodzi dokonała wczoraj ostatecznych obliczeń, dotyczących rejestracji rzemiosła w Łodzi i na terenie województwa.

Ogółem rejestracji podlegało 13.602 zakłady rzemieślnicze, z czego zarejestrowano 11.607 przedsiębiorstw, co stanowi 85,3 proc.

W samej Łodzi na 5.117 zakładów zarejestrowano 4.388, co stanowi 85,7 proc.

Wśród kilkumastu procent niezarejestrowanych zakładów są i warsztaty szewskie, piekarnie, zakłady ślusarskie i t.d. Przeważnie są to przedsiębiorstwa drobne.

Obecnie dalsze kroki w stosunku do tych osób, które nie wypełniły obowiązku wszczęte zostały przez wydziały prze myslowe. (k)

Dwa samobójstwa

Do dwóch wypadków samobójstwa przez powieszenie się wzywany był lekarz Pogotowia Ratunkowego.

17-letni Stanisław Krawczyk, powiesił się w mieszkaniu swych rodziców przy ul. Nowotki (Pomorskiej) 94, a 52-letni Franciszek Rój odebrał sobie życie przez powieszenie się w swej pracowni pończoszniczej przy ul. Gdańskiej 131. Przyczyna desperackiego kroku ani w jednym ani w drugim wypadku nie została ustalona. (i)

Studenci U. Ł.

dorzucają cegielkę do Odbudowy Stolicy

Studenci Uniwersytetu Łódzkiego, chcąc dorzucić i swą cegielkę do odbudowy stolicy, przeprowadzili między sobą zbiórkę na Stołeczny Fundusz Odbudowy Stolicy.

Akademicy łódzcy zebrali 150.000 złotych i sumę tę przeznaczają na budowę Domu Studenta w Warszawie.

Poza tym taka sama suma wpłynęła z Łodzi od członków Cechu Zegarmistrzów i Mechaników, którzy darem tym uczcili 25-letni jubileusz istnienia swej organizacji. Ofarę tę przeznaczono na budowę Domu Rzemieślnika w Warszawie.

To są „zarobki”!

Spekulanci skupowali choinki po 175 zł. a sprzedawali je po...
2.000 zł.! — Do zegarków i kosmetyków również się nie „dokłada”...

Przedświadczenia kontrola sklepów i targowisk, przeprowadzona w Łodzi w ubiegły wtorek przez pracowników Komisji Specjalnej, dostarczyła wiele interesującego materiału.

Na ogół — jak już donieśliśmy — akcja dała wyniki zadowalające, okazało się bowiem, że w sklepach żywnościowych i włókienniczych panuje porządek i kupy przestrzegają wyznaczonych cen i marż zarobkowych. Wyjątek stanowił ob. Stefan Stachlewski z ul. Kopernika 61, którego sklep został opieczetowany za pasek przedświadczeniowy. Poza tym wypadkiem, jeżeli chodzi o sklepy tych o-
bydwu branż, spisano zaledwie kilka

protokółów za drobne uchybienia.

Natomiast skandaliczne wykroczenia stwierdzili pracownicy Komisji Specjalnej na targowiskach przy sprzedaży choinek.

Sprawa ta zasługuje na szersze omówienie, gdyż z tego, co się działo przed świętami Bożego Narodzenia, musimy wyciągnąć odpowiednie wnioski na przyszłość.

Choinki według zarządzenia Biura Cennikowego kosztowały około 175 złotych sztuka, sprzedawano zaś je od 500 złotych wzwyż, a były i takie wypadki, gdy żądano za drzewko po 2.000 złotych!

Rozprowadzeniem choinek zajęła się

jak rok rocznie spółdzielnia „Las”. Pracownicą ta sprzedawała znaczną ilość choinek robotnikom i pracownikom po przez Rady Zakładowe i czyniła wszystko, co leżało w jej mocy, aby utrzymać ceny choinek na poziomie. Niestety jednak, starania te zostały udaremnione przez zawodowych spekulantów, którzy zdobyli się na rzecz niebywałą. Korzystając z tego, że spółdzielnia „Las” sprzedawała drzewka bez żadnych ograniczeń, po ile kto chciał sztuk — spekulanci wykupywali masowo choinki, przechowyując je na swoich podwórzach do odpowiedniego momentu.

„Odpowiedni” moment nadszedł, gdy święta były już, już. I wówczas właśnie spekulanci wynieśli swój „towar” na rynek, podbijając ceny do niebywałej wysokości.

Wszyscy sprzedawcy choinek doprowadzeni zostali do Komisji Specjalnej, gdzie spisano im odpowiednie protokoły. W stosunku do każdego, kto spekulował choinkami, wykorzystując przywiązanie ludności do tradycji, wyciągnięte będą odpowiednie konsekwencje. Spekulantów czekają surowe kary.

Poza tym stwierdzono poważne wykroczenia w poszczególnych sklepach jubilerskich. Polegają one na olbrzymiej różnicy między cenami zakupu towaru a sprzedaży. I tak w konkretnym wypadku, za zegarek firmy „Schaffhausen”, za który jubiler zapłacił 24.000 zł., żądano od klientów 60.000 złotych.

W zakładach jubilerskich już oddawna panuje chaos i nieporządek. Zasadniczo drogie kamienie, wyroby ze złota i biżuteria, nie są objęte żadnymi cennikami, jednakże i na tych przedmiotach nie wolno stosować dowolnych marż zarobkowych, a jeżeli chodzi o zegarki, to nie są one luksusem, lecz artykułem pierwszej potrzeby.

Dlatego też sprawa ta wymaga odpowiedniego załatwienia. Jubilerzy nie mogą być uprzywilejowani. I ich muszą obowiązywać ogólne zasady rzetelności, a jeżeli z rach. swojego zawodu winni korzystać z odpowiednio wyższych marż zarobkowych, to marże te muszą być ustalone i bezwzględnie przestrzegane.

Szybkiego załatwienia wymaga również sprawa kosmetyków, różów, pudrów, szminek itd. W sklepach, sprzedających tego rodzaju artykuły, również stwierdzono wielki chaos w dziedzinie cen.

A wiemy przecież, że dla niejednej pani szminka i puder również są artykułami może nie tyle pierwszej potrzeby, ile codziennego użytku.

Ceny bez zmian!

Żywność nie zdrożeje od Nowego Roku

Mimo zwiększonych zakupów w okresie przed świętami Bożego Narodzenia i obecnie przed Nowym Rokiem — podaż artykułów pierwszej potrzeby równoważy się zupełnie z popytem.

Zaobserwowano jedynie słabszy dopływ mięsa wołowego na rynek. Tomaczy się to wyprzedaniem starych i chudych sztuk rogacizny. Natomiast podaż nierogacizny utrzymuje się nadal na średnim poziomie, a ceny żywa nie wykazują żadnych tendencji zwykłych.

Opierając się na tych danych z terenu, Komisja Cennikowa w Łodzi, która zebrała się wczoraj, aby ustalić nowy cennik na artykuły pierwszej potrzeby w okresie od 1-go stycznia do 15-go stycznia, postanowiła nie wprowadzać żadnych absolutnie zmian.

Oznacza to, że od 1-go stycznia 1948 roku za wszystkie artykuły spożywcze, jak pieczywo, mąka, kasze, mięso i wyroby mięsne, masło itd., będziemy płacili takie same ceny, jak obecnie. (t)

Za golenie i strzyżenie

Nowy tymczasowy cennik fryzjerski w Łodzi

Na wczorajszym swym posiedzeniu Komisja Cennikowa zajmowała się m. in. sprawą cen w zakładach fryzjerskich w Łodzi.

Dotychczasowe ceny okazały się zbyt niskie, wobec poważnych obciążeń i wydatków, związanych z utrzymaniem zakładów, to też fryzjerzy wystąpili o wprowadzenie nowego cennika za usługi fryzjerskie.

Po dłuższej dyskusji Komisja doszła do wniosku, że zakłady fryzjerskie winny być podzielone na odpowiednie kategorie według stref, przy czym dla każdej z nich obowiązywałyby inne ceny, gdyż rozmaite są również świadczenia, dla zakładów w śródmieściu, czy na peryferiach miasta.

Sprawa ta wymaga załatwienia w drodze wydania specjalnego zarządzenia, ustalającego odpowiednie marże zarobkowe dla poszczególnych kategorii zakładów fryzjerskich, tak, jak to ma miejsce z przedsiębiorstwami gastronomicznymi. Postanowiono więc przekazać ją do Biura Cen przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Do czasu jednak powzięcia odpowiednich decyzji przez władze nadzorcze, — Komisja Cennikowa w Łodzi uznała za konieczne wprowadzić w naszym mieście cennik tymczasowy za usługi fryzjerskie.

Cennik ten przewiduje za golenie 50 zł., za strzyżenie 70 zł., za strzyżenie specjalne 130 zł., za strzyżenie maszynką 50 zł., za strzyżenie chłopca (z wyjątkiem piątek i sobót) 30 zł., mycie głowy — 140 zł.,

Dla salonu damskiego cennik wprowadza następujące stawki: ondulacja żelazkowa zwykła — 200 zł., ondulacja żelazkowa z lokami — 300 zł., ondulacja wodna 340 zł., ondulacja trwała bez wodnej — 650 zł., mycie głowy — 140 zł., mycie głowy z wysuszeniem włosów — 200 złotych, manicure — 120 zł. Cennik ten obowiązuje bez dodatków, za które fryzjerzy mogą doliczać odpowiednie kwoty.

Dotąd, jak wiadomo, obowiązywały w Łodzi dwa cenniki w zakładach fryzjerskich: normalny i dla świata pracy. Obecnie będziemy się strzygli i golili wszyscy po jednakowych cenach.

SPORT

Dział oficjalny L. O. Z. T. S.

Komunikat W. G. i D. Nr. 3

KLASA A

TERMIN V SOBOTA, dn. 3.1.48 r.
I II R.K.S. Ognisko — I II D.K.S. godz. 20 Kilińskiego 177, sędzia: Dressler.

TERMIN VI Niedziela dn. 4.1.48 r.
I II R.K.S. Ognisko — I II Z.K.S. Elektrycznia godz. 11.30, Kilińskiego 177, sędzia Osiecki Z.

I II K.S. Oratorium — I II D.K.S. godz. 19, Wodna 36, sędzia: Kalota.

TERMIN VII, WTOREK dn. 6.1.48 r.

I II R.K.S. Ognisko — I II R.T.S. Wieków godz. 12, Kilińskiego 177, sędzia Osiecki Z. K.S. O.M. T.U.R. (Tom). — K.S. Oratorium, godz. 14, Tom. — Mazw. Miła 36, sędzia Wątróbski.

I II Z.K.S. Elektrycznia — I II D.K.S. godz. 18, Daszyńskiego 56, sędzia: Kalota.

KLASA B.

TERMIN V SOBOTA, dn. 3.1.48 r.

I II Z.R.K.S. Gwiazda — I II H.K.S. godz. 19, Próchnika 30, sędzia: Tomaszewski. I II K.S. Tramwajarzy — I II K.S. Energia godz. 19, 11-go Listopada 30, sędzia: Gorzkiewicz.

R.K.S. T.U.R. — K.S. Filmowiec godz. 13, Północna 36, sędzia: Chmielecki.

K.S. Budowlani — K.S. O.M. T.U.R. Górna godz. 20 i II Budowlani — II R.K.S. T.U.R. Nawrot 23, sędzia Cieśliński.

K.S. Iskra — Z.K.S. Poczowiec godz. 19, I II Iskra — II Boruta godz. 17 Skrzywana 9, sędzia Kubas.

K.S. Boruta — K.S. Z.W.M. Zryw godz. 17.30, Zgierz, Sniechowskiego 30, sędzia miejscowy.

TERMIN VI, Niedziela, dn. 4.1.48 r.

K.S. Filmowiec — K.S. Boruta godz. 10, Heroskiego 100, sędzia: Kubiak.

K.S. Energia — Z.K.S. Poczowiec, godz. 18 i II Energia — II Boruta godz. 16 Koper nika 58-58 sędzia Kubas.

I II H.K.S. — I II R.K.S. T.U.R. godz. 12 Północna 36, sędzia Cieśliński.

I II K.S. Tramwajarzy — I II Z.R.K.S. Gwiazda, godz. 11.30, 11-go Listopada 30, sędzia: Tomaszewski.

K.S. O.M. T.U.R. Górna — K.S. Iskra, godz. 11, Senatorska 11, sędzia: Gorzkiewicz.

Przedmeczne rezerwy odbywać się będą o dwie godziny wcześniej. Gospodarzami zawodów H.K.S. — R.K.S. T.U.R. jest drużyna R.K.S. T.U.R. Przypomina się sędziom o niezwłocznym doręczeniu protokołów zawodów do L.O.Z.T.S.-u. W razie nie przybycia sędziego na zawody, drużyny wybierają wspólnie sędziego, a gospodarze zawodów winni zamieścić w protokole zawodów odpowiednią adnotację. W razie braku piłeczek podczas zawodów sędzia nie ogłasza walkower na korzyść drużyny gości, lecz przerywa zawody, umieszczając odpowiednią adnotację w protokole zawodów. Po wyższym zarządzeniu wydaje się ze względu na chwilowy brak piłeczek.

W.G. i D. — LOZTS

Czesi zwyciężyli

dwukrotnie krakowskich pingpongistów

Drużyna Victoria Żiżków rozegrała w tenisie stołowym dwa mecze w Krakowie, wychodząc z nich zwycięsko. Pierwszy mecz Czesi rozegrali z SKS Spolem, zwyciężając nieznacznie w stosunku 5:4. Ponieważ tenis stołowy jest w Czechosłowacji dość wysoko postawiony wynik osiągnięty przez drużynę krakowską trzeba uznać (mimo porażki) za bardzo dobry.

Znacznie gorzej powiodło się Gracovii, która spotkanie z Victorią Żiżków przegrała wysoko w stosunku 2:7. Jedynie dwa punkty dla Gracovii uzyskali Zięba i Kowal.

Warta zrezygnowała

za cenę meczu z Grochowem wycofała protest

Głośna sprawa Grochów — Warta zakończyła się w sposób dość nieoczekiwany. Warta zdecydowała się na wycofanie protestu zgłoszonego do PZB za zobowiązania ze strony Grochowa przegrania z nią meczu towarzyszącego na gruncie Poznania.

Samym Grochów zyskał prawo walki eliminacyjnej z Wisłą i może wygra, zakwalifikuje się jako pierwszy zespół do finałów drużynowych mistrzostw Polski.

Budapeszt - Łódź w boksie

Noworoczna impreza pięściarska. — ŁKS w roli reprezentanta. — Pisarski zmierzy się z pogromcą Kolczyńskiego

Sportowa Łódź została zelektryzowana wprost wiadomością o przyjeździe węgierskiej reprezentacji pięściarskiej do naszego miasta. Przedstawicielem Łodzi, bawiącym w Poznaniu na zawodach międzypaństwowych Polska — Węgry, udało się nawiązać z gośćmi łączność i zakontraktować ich na jeden start w naszym mieście.

Mecz odbędzie się w najbliższy czwartek, a więc 1 stycznia. Nowy rok kalendarzowy Łódź rozpocznie wielkim meczem LÓDŹ — BUDAPEST.

Właściwie urządza tę imprezę ŁKS i ŁKS też daje swą drużynę, która wystąpi jako REPREZENTACJA LÓDZI. Mecz zapowiada się ciekawie, bowiem pięściarze ŁKS są przekonani, że dorównają reprezentacji Polski i gorszego wyniku, niż osiągnięto w Poznaniu, nie wywalczą.

Jak już donosiliśmy, ŁKS wystąpi w swym pełnym reprezentacyjnym składzie: KAMIŃSKI, STASIAK, MARCINKOWSKI, BONIKOWSKI, OLEJNIK, PISARSKI, ZYLIS, NIEWADZIL. Jesteśmy przekonani, że

zawodnicy dolożą starą, ażeby danego słowa dotrzymać i móc poszczycić się lepszym wynikiem.

Skład BUDAPESTU będzie nieco zmieniony WĘGRZY wystawią innych pięściarzy w wagach PIÓRKOWEJ, LEKKIEJ I PÓLCIEŻKIEJ. Ujrzymy w nich: DOBO, FEHERA i LANYEGO, który da się dzisiaj poznać w Warszawie. Według zapowiedzi, ujrzymy ich w składzie następującym: BEDNAY, HORVATH, DOBO, FEHER, MARTON, PAPP, LANY i HOMOLAY.

Węgry zastrzegali się jednak, iż skład ten uzależniony jest od przebiegu walk w Warszawie i może być zmieniony, gdyby zaszyły wypadki kontuzji. Warunek ten Łódź przyjęła bez zastrzeżeń, nie trzeba bowiem zapominać, że będzie to dla Węgrów już trzeci start, a kontuzje nie są wykluczone.

Najciekawiej zapowiadają się walki BEDNAY'a z KAMIŃSKIM, który ma okazję udowodnić, że miejsce w reprezentacji Polski NALEŻAŁO SIĘ JEMU, A NIE GUMOWSKIEMU pokonanemu w Poznaniu, na stopnie i przede wszystkim PISARSKIEGO z PAPPEM, pogromcą Kolczyńskiego. NIE WADZIE, będzie miał do czynienia z przeciwnikiem Szymury HOMOLAYEM, który w Łodzi wystąpi w wadze ciężkiej, a BONIKOWSKIEGO czeka nielada przeprawa w spotkaniu z pogromcą Antkiewicza — FEHEREM. Nie jest jednak wykluczone, że FEHER ZNAJDZIE SIĘ W WADZE PIÓRKOWEJ i tu trafi na MARCINKOWSKIEGO.

Począwszy od dziś można nabywać bilety w przedsprzedaży w sekretariacie ŁKS, ul. Piotrkowska 67. Mecz odbędzie się w hali Wimy o godz. 16-tej.

Druga próba Węgrów

Dzisiaj odbędzie się w Warszawie mecz pięściarski Węgry — Polska Południowa. Będzie to drugi start pięściarzy węgierskich w naszym kraju, ale nie ostatni, bowiem kierownikom boks Łódzkiego udało się zakontraktować reprezentację Węgier również na start w Łodzi.

Na ringu warszawskim Węgry wystąpią w składzie nieco zmienionym, a prawdopodobnie również w drużynie Polski Południowej też zajdą pewne zmiany. Nie jest wykluczone bowiem, że jeśli Czortek będzie miał wagę lekką, ustąpi mu miejsce Bibrzycki, a w wa-

dze piórkowej Warszawa ujrzy Antkiewicza, który nie może się pogodzić z myślą o doznanej porażce i pała chęcią rewanżu.

Walczycy dzisiaj mają następujące pary: Bednaj — Tyczyński, Horvath — Kruża, Feher — Czortek, Vayda — Bibrzycki, Marton — Olejnik, Papp — Trzesowski, Lany — Kotkowski i Horay — Szymura. W Warszawie mecz ten wywołał ogromne zainteresowanie. W stolicy przewidują nawet, że drużynie polskiej powinno się udać osiągnąć lepszy wynik niż oficjalnej reprezentacji w Poznaniu.

Przedolimpijski obóz

PZB wyznaczył aż pięciu łódzkich pięściarzy

W Dziekanówce pod Gnieznem, tam gdzie obozowali hokeiści, postanowił PZB zorganizować obóz przedolimpijski dla pięściarzy. Obóz ten uruchomiony będzie 15 stycznia i zajęcia prowadzone przez trenera Sztamę potrwać na nim do 8 lutego.

Na obóz ten powołano cały szereg pięściarzy. Oto ich lista.

waga musza: Gumowski (Pomorze), Tyczyński (Warszawa), Liedtke (Poznań), Kurowski (Wrocław) i Kempa (Śląsk).

kogucia: Bazarnik i Grzywocz (Śląsk), Kruża (Pom.), Matloch (Sl.), Kudłacik (Poz.).

piórkowa: Antkiewicz (Gd.), Marcinkowski (Łódź), Dwernicki (Kr.), Panke (Pozn.), Zebrowski (Pom.), Delangiewicz (Częstochowa), Czortek (Warszawa), Gołyński (Gdańsk).

lekką: Rademacher (Sl.), Bibrzycki (Sl.), Grimin (Łódź), Szczepan (Wrocław), Adamski II (Pozn.), Waluga (Wrocław).

półśrednia: Chychła (Gd.), Markiewicz (Łódź), Paliński (Pom.), Baranowski II (Pom.), Kula (Sl.), Sznajder (Sl.).

średnia: Ambroży (Szczecin), Wilczek (Szczecin), Cebulak (Pom.), Trzesowski (Łódź), Kolczyński (Warszawa).

półciężka: Szymura (Pozn.), Mechliński (Gd.), Kubiak (Częstochowa), Urbanik (Sl.).

ciężka: Stec (Łódź), Rutkowski (Warszawa), Motyka (Rzeszów), Szarek (Szczecin), Kołysko (Pozn.), Franek (Pozn.) i Białkowski (Gd.).

Podobno, PZB wyszedł z założenia, że na obóz ten powinni być powołani w pierwszym rzędzie młodzi pięściarze, rokujący nadzieje na przyszłość. Chcieli byśmy oświadczenie to przyjąć za dobrą monetę, ale jakże pogodzić je z faktem wyznaczenia takich „młodzików” jak: Szymura, Białkowski, Czortek, Kolczyński, a jeśli dla nich też znalazło się miejsce, dlaczego pominięto na przykład „Olejnika, Niewadziła, Zylisa Wreszczie. Dlaczego, wyznaczając młodych, pominięto Bonikowskiego, Brzóske, Czarneckiego, Kargiela, dlaczego wreszczie zaledwie pięciu łodzian powołano na ten obóz?

Wprawdzie w Poznaniu przeproszono za to „przeoczenie” przedstawicieli Łodzi, obiecując błąd naprawić, ale Łódź pominięciem szeregu jej wybitnych pięściarzy nie czuje się bynajmniej dotknięta i pokrzywdzona, bo w niedługim już czasie uruchomi własny wzorowy ośrodek szkolenia bokserkiego, w tym przekonaniu, że da sobie doskonale radę z młodym pokoleniem swych pięściarzy.

Nawrót do gimnastyki

Pływanie i narciarstwo obowiązkowe w szkołach

Na odbytej w Warszawie konferencji nauczycieli wychowania fizycznego i komendantów hufców przysp. wojskowego średnich szkół ogólnokształcących i zawodowych z okręgu warszawskiego, zapadły uchwały, których nie sposób pominąć milczeniem.

Przed wszystkim konferencja zapoznała się z programem gimnastyki przy rządowej w szkołach. Powracamy za tym do dawnych ćwiczeń sokolich na drążkach, poręczach i koniu z lękami, a całkowicie zaniechanych i wyeliminowanych od przeszło 20-tu z góra lat jako

uznanych swego czasu za wręcz nie wskazane i to przez wszystkie nasze uczelnie w. f. i CIWF na czele.

Poza tym zdecydowano, uznać za sporty obowiązkowe pływanie i narciarstwo, natomiast polecić propagowanie lekkiej atletyki, wioślarstwa i łyżwiarstwa. Podkreślono również ważność boks w szkołach męskich i tańców ludowych w szkołach żeńskich. Z gier na pierwszym planie postawiono piłkę ręczną, natomiast piłkę nożną wprowadzono do programu przysposobienia wojskowego.

Skazany Tatus

Bramkarz Ruchu posiedzi półtora roku

Kto ze sportowców polskich nie znał przed wojną bramkarza Ruchu, Tatusia, który niejednokrotnie występował w piłkarskiej reprezentacji Polski — chyba wszyscy.

Okazało się, iż Tatus w okresie okupacji przyjął volkslistę, a akt oskarżenia zarzucił mu ponadto należenie do zbrodniczej organizacji S. A. Sprawa Tatusia była już przedmiotem rozprawy sądowej, lecz Sąd Najwyższy uchylił wyrok, skazujący piłkarza śląskiego na 3 lata więzienia.

Po ponownym rozpatrzeniu sprawy sąd skazał Tatusia na półtora roku więzienia i pozbawienie praw obywatelskich i publicznych na okres 3 lat.

Uwaga kolarze KKS.!

Jutro obrady waszej sekcji

W dniu jutrzejszym, to znaczy w środę 31 bm. Konfedyjny Klub Sportowy zwołuje zebranie swej sekcji kolarskiej. Zebrane to odbędzie się w lokalu klubowym przy ulicy Wieckowskiego 28 o godz. 17.

Porządek obrad przewiduje szereg ważnych spraw, między innymi sprawy organizacyjne sekcji kolarskiej. Stawiennictwo członków obowiązkowe.

Gwiazda w ringu

Pierwszy start młodych pięściarzy

Pierwszy występ publiczny nowoorganizowanej sekcji pięściarskiej przy klubie ZRKS. Gwiazda wypadł naogół dobrze. Młodzi pięściarze Gwiazdy w meczu towarzyskim z zespołem IKP uzyskali zaszczytny wynik 7:0, wykazując zupełnie niezłe przygotowanie i dość duży zasób wiedzy technicznej. Wynik ten jest wiernym odzwierciedleniem stosunku sił obu drużyn, a przecięt IKP należy do łódzkiej klasy A.

Noworoczne życzenia

przesłała swym sportowcom Konfedyjny K. S.

Zarząd Konfedyjnego KS przesyła za pośrednictwem „Expressu Ilustrowanego”, towcom zrzeszonym w Konfedyjnym Sportowym serdeczne życzenia z okazji Nowego Roku.

Dokąd, dziś pójdziemy

TEATR W. P. — Dziś o godz. 19-tej najciekawszy utwór współczesnej literatury francuskiej, poświęcony zagadnieniom okupacji i podziemnego ruchu oporu — „Noce Gniewu”.

TEATR POWSZECHNY TUR — Codziennie o godz. 19 min. 15 perla komediopisarstwa naszego — „Damy i Huzary” nieśmiertelnego Al. Fredry.

TEATR KAMERALNY D. Z. — Dziś o godzinie 19-15 współczesna sztuka J.B. Priestley'a „Inspektor przyszedł”

TEATR „SYRENA” — o godz. 19.30 „Wgląd w Rząd”.

TEATR „OSA” — Zachodnia 43 tel. 140-09. Dziś o godz. 19.30 „Wielki Mecz”.

NOCE: SYLWESTROWA I NOWOROCZNA w „Klubie Pracowniczym”

Najweselej i najhucniej spędzimy Noc Sylwestrową i Noworoczną w „Klubie Pracowniczym” (dawnym TABARINIE) przy ul. Narutowicza 20. Zabawa przy dźwiękach znakomitego Jazz-u pod batutą B. Krochmalskiego i występach znakomych artystów trwać będzie do świtu. Bogaty program. Liczne niepodziarki. Stoliki można zamawiać w kasie lokalu w godz. 21 — 24.

Kina

- ADRIA — „Ludzie bez skrzydeł”.
BAŁTYK — „Jasne Łany”
BAJKA — „Carrie Klamie”.
GDYNIA — „Ludzie bez skrzydeł”
HEL — „Czarodziejski Kwiat”.
MUZA — „Czarodziejski Kwiat”.
OSWIATOWE — „Samotny Żagiel” i dośiadki oświatowe.
POLONIA — „Jasne Łany”
PRZEDWIOSNIE — „Myszy i Ludzie”.
ROBOTNIK — „Znak Zorro”.
ROMA — „Błyskawica”.
REKORD — „Konwój”.
STYLOWY — „Piękna Przygoda”.
ŚWIT — „Zenobia”.
TECZA — „Piękna Przygoda”.
TATRY — „On czy Ona”.
WISLA — „Trzech Panów Ludwików”.
WOLNOŚĆ — „Triumf Doktora Connora”.
WŁOKNIARZ — „Tajemniczy Nieznajomy”.
ZACHĘTA — „Moja Siostra Ellen”.

Program radiowy na dziś

Program na wtorek 30 grudnia 1947 roku.
12.15 Muzyka. 12.20 „Z mikrofonem po kraju”. 12.30 (E) Muzyka obładowa Wyk.: — I. Mankiewicz i K. Pawłowski — piosenki. Kwintet Jazowy Kleckiego i Frachowicza, P. Leszczyńska — fortep. 13.15 Przerwa 15.00 (E) Fantazja i uwertury (płyty). 15.25 (E) Wiadom. lokalne. 15.30 (E) Rezerwa. 15.40 (E) Rozmaitości. 16.00 Dziennik. 16.20 Rezerwa dziennika. 16.35 Aud. dla dzieci. 16.55 „Diabeł w butelce” słuchowisko. 17.40 (E) Aud. słowno-muzyczna z cyklu: „Geografia muzyczna” w oprac. Mgr. M. Drobnera. 18.00 RUL — „Do czego służą nerki” wykład Doc. Dr. B. Skarżyńskiego. 18.15 (E) Koncert życzeń (cz. I). 18.35 (E) Komunikaty sportowe. 18.40 (E) Giuseppe Anselmi, zapomniany tenor włoski (płyty). 19.00 (E) W ramach audycji „Z zagadnień świata pracy” — Rozmowę z posłem A. Burskim p. t. „Idzie Nowy Rok” przeprowadzi Red. L. Szumlewski. 19.10 „Z zagadnień wiejskich”. 19.30 (E) Pieśni St. Moniuszki w wyk. C. Izgrymówny, przy fortep. M. Iwańczykówna. 19.50 Muzyka. 20.00 Dziennik. 20.30 Rezerwa dziennika. 20.50 „Ga wedy rybactwa”. 21.00 Koncert symfoniczny w wyk. Ork. Symf. P. R. p/d W. Rowickiego. 22.00 Aud. rozrywkowa. 22.45 (E) Koncert życzeń (cz. II). 22.58 (E) Omów. programu lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.20 Muzyka kameralna. 23.55 Wiadom. z ostat. chwila. 24.00 (E) Koncert życzeń (cz. III).

Teatr „OSA” Zachodnia 43. tel. 140-09 W środę dn. 31 bm. o godz. 23-iej WESOLY WIECZOR SYLWESTROWY
Udział biorą: H. Grossówna, A. Dymarska, M. Brzezińska, J. Pichelski, J. Darski, M. Dąbrowski, B. Halmirska, Z. Łuczak, St. Piasecka, H. Sz wajcer, Duet Sutt.
Przed sprzedaż w kasie teatru w godz. 10 — 13 i od 16-iej, tel. 140-09.

PIECE kafilowe przenośne
KUCHENKI gazowe dwupłomienne
WIADRA ocynkowane
poleca ze składu
CENTRALA ZBYTU
PRZEMYSŁU MINERALNEGO
Oddział w Łodzi,
Kilińskiego 70, tel. 127-32

UWAGA PRENUMERATORZY

Prenumeratę „Expressu Ilustrowanego” zamawiać należy i wpłacać do:
25 każdego miesiąca na miesiąc następny.
Prenumerata wynosi: miesięcznie zł. 100.— kwartalnie zł. 270.—
Wpłaty dokonywać tylko na konto kolportażu R. S. W. „Prasa” P. K. O. VII—1331 z dokładnym zaznaczeniem którego miesiąca dotyczy.
Reklamacje i zamówienia kierować na adres: Kolportaż R. S. W. „Prasa” Łódź, ul. Żwirki Nr. 17.
Wysyła tylko od 1-go każdego miesiąca.

KRAJOWA PRODUKCJA DDT
10% Dwa chloro - Dwafenilo - Trójchlorotan:
„DDT-APEX”
Niszczą najskuteczniej owady i robactwo
Do nabycia wszędzie!
„YTWORNIWA CHEMICZNA „APEX” Sp. z o. o.
Zarząd i Biuro Sprzedaży: Łódź, Piotrkowska 171

PAŃSTWOWE ZJEDNOCZONE
ZAKŁADY
PRZEMYSŁU PONCZOSZNICZEGO Nr 1
Łódź, ul. Sienkiewicza Nr 65
przyjmą
rutynowanych KSIĘGOWYCH
od zaraz.
Warunki do omówienia na miejscu.
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny.

BUCHALTERÓW I KSIĘGOWYCH
obeznanych z rachunkowością rolniczą poszukuje do swoich majątków Zarząd Okręgowy Państwowych Nieruchomości Ziemijskich w Łodzi.
Zgłoszenia do Referatu Personalnego Łódź, ul. Piotrkowska 10 — III p.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr. KOWALSKI ANA
TOL; skórno-weneryczne, 2 — 7. Piotrkowska 175. 34212
Dr. FALKOWSKI chirurg - urolog, specjalista nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 159, 3 — 5 pp., tel.: 105-16. 33224
Dr. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerki. Przyjmuje: 2 — 6; Legionów 9, telefon 166-29. 32532
Dr. PROCHACKI specjalista, skórno-weneryczne przyjmuje 3-6 Legionów 17. 33376
Dr. MIRSKI akuszeria choroby kobiece. Żeromskiego 37, tel. 257-23. 32745
Dr. VOGEL specjalista chorób kobiecych akuszeria. Narutowicza 4, tel. 260-92. 33298
Dr. MAJEWSKI choro by kobiece, wewnętrzne, Legionów 1/3 — 1. Tel. 216-82. 33595
Dr. HORECKI choroby żołądka, kiszki, wątroby. Narutowicza 85, tel: 206-99
Dr. SKONIECZKA — lekarz Szpitala „Kochanówka”. Choroby nerwowe. Piotrkowska 16, tel: 276-43. Elektrowstrząsy 33029
Dr. ŁOZA, weneryczne, skóry, włosów Sienkiewicza 34 pierwsza — druga, czwarta — siódma, tel: 179-56
DOKTOR REICHER, specjalista weneryczne, skórno, płciowe (zaburzenia) Południowa 26 druga — siódma 32594
Dr. TADEUSZ CHECIŃSKI choroby skórno-weneryczne. Piotrkowska 157, 3 — 6
Dr. KOWALSKI MICHAŁ, specjalista skórno-weneryczne 1 Maja 3 8 — 10, 4 — 7. 32663
DR PIWECKI wewnętrzne ordynuje 3 — 6. Piotrkowska 35. 33819
DOKTOR GLAZER, skórno-weneryczne, 5 — 8. Andrzeja 28

DOKTOR ZAURMAN

specjalista: skórno-weneryczne, 3 — 10, 5 — 7. Nawrot 8
Dr. HEYKO - POREBSKI Jan, choroby skórno-weneryczne. Brzeźna 6 tel. 158-19. 5-7.
LEK. - DENTYSTA Świrski, Armii Ludowej 27 4 — 7 32535
Dr. TEMPSKI, choroby skórno, weneryczne moczopłciowe. Piotrkowska 114, telefon 103-77. 32668

Akuszerki

AKUSZERKA WOJTA SIEWICZ. — Abitu-rientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gro madzkiego, przyjmuje Pomorska 43. 33796

Felczerzy

STARSZY felczer Ga luba długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego. Główna 62 — 76. 18 — 20

Kurono — sprzedaw

KALENDARZE wszelkie, ścianki kalendarzowe, ceny hurtowe, poleca: „Składnica Biurowa” Łódź, Piotrkowska 69. 33968
MEBLE na raty — za gotówkę najkorzystniejszej „MEBLOSTYL”. Stalina 69. 33136
NA GWIAZDKĘ wyroby złote, srebrne, zegarki, aparaty poleca najtaniej Okazja, Kilińskiego 47. 34043

SAMOCHÓD ciężarowy

„Ford V 8” 3,5 t. po kapitalnym remoncie na b. dobrym ogumieniu okazjnie sprzedamy. Sienkiewicza 26, tel. 115-43. 34201

NAJKORZYSTNIEJ

kupisz, sprzedasz, zamienisz, obrócisz, zegarek, pierścionek w sklepie 11-go Listopada 3 33145

MASZYNY do sycia

gabinetowe, szafkowe, pudełkowe, krawieckie, okrętkowe, rotacyjne poleca Redzia, Piotrkowska 70. 33795

OGŁOSZENIA DO WSZYSTKICH GAZET
ZAŁATWIA
Biuro ogłoszeń R.S.W.
„PRASA”
PIOTRKOWSKA 55
TELEFON 111-50

Zniżka cen
okazji świąt obniżyliśmy ceny na białki papierosowe
„Podkowa” Łódź, Piotrkowska 45

AKUMULATOR

tel. 165-25, Andrzeja 29 — specjalność: ładowanie, reperacja akumulatorów, poleca akumulatory własnej konstrukcji do samochodów amerykańskich i motorów Diesla. Kupuj stare akumulatory. 32657

RADIODAPARATY

fotografy, kinoparaty, telefony, motorki, każda radiowa lampka, różne przyrządy i narzędzia kupuje — sprzedaje — zamieniam Gdańska 17 Ksieźniak. 32822

ZEGARKI

wyroby srebrne, złote obrączki, łańcuszki. „Gwarancja” Zawadzka 17. 33873

HOKEJ całkowite wyposażenie

drużyn — poleca D-sp. Switazianka Jan Pujdak i S-ka. Łódź, Piotrkowska Nr 83. 33757

KUPIĘ wszelkie znaczki pocztowe

do zbioru Lipowa 1-3 14-16
KROSNIA ręczne i snwadło natychmiast kupie. Oferty do „Expressu” pod „Pilne”. 34235

BIBLIA hebrajska z 1587 r.

i przedmioty rytualne okazujnie do zbieracza. Oferty: „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod „12.806”. 34268

KUPIĘ plac w mieście

lub przy tramwaju. Oferty pod „Plac”. 34269

SPRZEDAM plandek

na furgony, samochody, ul. Nad Łódką 12. (parter). 34314

RADIO sprzedam z oczkiem Philips

i Telefunken. Nowa Mania Pszenna 9 Osiedle Mon twila Mireckiego. 34315

SPRZEDAM samochód marki Adler-Triumf

wiadomość: Śródmiejska 12 — 11, godz. od 4 — 6 lub (dozorca). 34319

PRZYŁAKAL się pies armii w białym.

ZEROLEGO 115 portierni 34299
ZGUBIŁA suką, seterka białka, ruda prosiła odprowadzenie. Szadzińska 71, portiernia PFAE za wynagrodzeniem 34300
BRZYLESY specjalnie wyszukuje krawiec z Warszawy. Piotrkowska — 12. 34321
ZAGUBIŁ pies foksterriera, biały, czarne łapy, części brązowe, ogłoszony. Odprowadzić za wynagrodzeniem ul. Żirana 3. 34337
ZAGUBIŁ szpic biały, zębysty, odprowadzić — wynagrodzić. Paszkenko, Aleja Kościuszki 21. 34336

Zagubiono dokument

UNIEWAŻNIAM skradziony stempel ze stiska 167 Mazgaj, Le wanyńska 15. 3427
ZAGUBIONO dowody PKP, 4 kartki żywnościowe na styczeń, leg. tramwajowe. Ja błoński Jan, Limanowski 9. 34271
ZAGUBIONO kartę RKU — Łódź, 2 leg. tramwajowe i dowód osobisty. Wasiaś Mieczysław, Południowa 36. 34272
ZAGUBIONO kartę RKU — Konin, dowód osobisty. Władysław Wdźięczny, Koto Mała Wrząca. 34273
ZAGUBIONO emerytalne dowody kolejowe z Gószkowiec. Maria i Genowefa Pleusik, Żeromskiego 53 m. 15. 34274
SKRADZIONO dowód osobisty, 2 leg. tramwajowe. Kulesza Maria, Żeromskiego 67. 34275
ZGUBIONO dowody osobiste, kartę RKU — Łódź, Figiński Jan Ceglana 2. 34276
ZGUBIONO legitym. służbową na nazw. Jan kowski Franciszek Nawrot 21. 34277

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą

na nazwisko Węciewska Stefania, Nowomiejska 6. 34278
UNIEWAŻNIAM się zagubiony odcinek wymeldowania — Mendak Józef, Garnek, pow. Radomsko. 34279

SKRADZIONO paszport

z portfelem na nazwisko Siuda Helena. Pabianice, Limanowskiego 6. 34281
UNIEWAŻNIAM się zagubioną przednią tablicę rejestracyjną samochodu ciężarowego U Nr 01052 WINW Łódź Sienkiewicza 21. 34282

ZGUBIONO książkę

Ubezpiecz., leg. tramwajowa i inne. Przybrowska Apollonia, Gdańska 152. 34282
SKRADZIONO 2 legitym. tramwajowe, książkę wojskową, leg. PPR. Szczech Jan. Kilińskiego 7. 34283

ZAGUBIONO bilet rodzinny

KEL, karty żywnościowe z grudnia i stycznia na nazwiska Robaszek Wanda, Nowosowicz, Zawadzka 48 m. 2. 34284

ZGUBIONO dowód PKP

książeczkę z biletami i legitym. tramwajową niebieską. Doliwa Bolesław. 34285

ZAGUBIONO książeczkę

Ubezpieczeniową na nazwisko Mordzak Józef, Radogosz, Zie lona 13. 34286
UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę RKU — Łódź, zaświadczenie re patriacyjne, metrykę urodzenia i inne dokumenty. Łunkiewicz Franciszek, Mielczarskiego 27. 34287

ZGUBIONO książeczkę

Ubezpieczeniową na nazwisko Łatuska Eugeniusz, Częstochowska 6. 34290
ZGUBIONO dowód osobisty, leg. tramwajowe, leg. ZZ Wypych Jan, Piotrkowska 71. 34332

Ceny ogłoszeń

Table with 4 columns: W „EXPRESSIE ILLUSTROWANYM”, w tek. za tek. niekr, do 70 mm, 160 55 35, Ogłoszenia drobne, od 71-120 mm, 200 65 45, od 121-200 mm, 240 80 100, od 201-300 mm, 300 100 120, powyż. 300 mm, 350 140 160, W niedzielę i święta o 30% Tyn